The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO INDONEZJI, PAPUI NOWEJ GWINEI,
TIMORU WSCHODNIEGO I **SINGAPURU**
(2-13 września 2024 r.)

MIĘDZYRELIGIJNE SPOTKANIE Z MŁODZIEŻĄ

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGOFRANCISZKA

Singapur – „Catholic Junior College”
Piątek, 13 września 2024 r.

[Multimedia]

Dziękuję! Dziękuję za wasze wypowiedzi.

Poruszyły mnie trzy słowa, które wypowiedzieliście: „salonowi krytycy”, „strefa komfortu” i „technologia” rozumiana jako obowiązek korzystania z niej, a także ryzyko korzystania z niej. To jest przemówienie, które przygotowałem, ale teraz kontynuujmy [spontanicznie].

Młodzież jest odważna i lubi podążać w kierunku prawdy. Wytyczać szlaki, być kreatywnym. Jednak młodzież musi być ostrożna, aby nie stać się takimi, jak powiedziałeś, „salonowymi krytykami”, słowa, słowa.... Młodzież musi być krytyczna. Młody człowiek, który nie krytykuje, nie jest dobry. Ale musi być konstruktywny w swojej krytyce, ponieważ istnieje też destrukcyjna krytyka, która krytykuje wiele, ale nie wytycza nowej drogi. Pytam wszystkich młodych, każdego z osobna: czy jesteś krytyczny? Czy masz odwagę krytykować, a także odwagę, by pozwolić innym krytykować ciebie? Ponieważ jeśli ty krytykujesz, inni krytykują ciebie. To jest szczery dialog między młodymi ludźmi.

Młodzi ludzie muszą mieć odwagę budować, iść naprzód i wychodzić ze „stref komfortu”. Młody człowiek, który zawsze wybiera spędzanie życia w sposób „wygodny”, to młody, który tyje! Ale nie

tyje jego brzuch, tyje umysł! Dlatego mówię młodzieży: „Podejmujcie ryzyko, wychodźcie! Nie lękajcie się!”. Strach jest postawą dyktatorską, która nas paraliżuje. To prawda, że młodzież popełnia błędy, wiele razy, i byłoby dobrze, gdyby każdy z nas, każdy z was, młodych ludzi, pomyślał: ile razy popełniłem błędy? Myliłem się, ponieważ zacząłem iść i popełniałem błędy po drodze. I to jest normalne, ważne jest, aby zdać sobie sprawę z tego, że popełniło się błędy. Postawię pytanie, zobaczmy, kto odpowie mi na nie. Co jest gorsze? Popełnić błąd, bo idę, czy nie popełnić błędu, bo jestem zamknięty w domu? Wszyscy, to drugie! Młody człowiek, który nie podejmuje ryzyka, który boi się pomyłki, jest starcem! Rozumiecie? Mówiliście o mediach, dziś jest tak wiele udogodnień, tak wiele możliwości korzystania z mediów, telefonu komórkowego, telewizji. Zadam wam pytanie: czy korzystanie z mediów jest dobre, czy też nie? Pomyślmy: jaka jest młoda osoba, która nie korzysta z mediów? Zamknięta. Jaki jest młody człowiek, który jest całkowicie zniewolony przez media? To człowiek zagubiony. Wszyscy młodzi ludzie muszą korzystać z mediów, ale tak, aby pomagały nam iść naprzód, a nie zniewalały nas. *Understood*? [Zrozumieliście?] Zgadzacie się, czy nie?

Jedną z rzeczy, która najbardziej zaimponowała mi w was, młodych ludziach, jest zdolność do dialogu międzyreligijnego. I to jest bardzo ważne, ponieważ jeśli zaczynasz się kłócić: „Moja religia jest ważniejsza od twojej...”, „Moja jest prawdziwa, twoja nie jest prawdziwa...”. To dokąd to prowadzi? Dokąd? Niech ktoś odpowie, dokąd? [Ktoś odpowiada: „Do zniszczenia”]. Tak to jest. Wszystkie religie są drogami dojścia do Boga. Są – dokonuję porównania – jak różne języki, różne wyrażenia, aby tam dotrzeć. Ale Bóg jest Bogiem dla wszystkich. A ponieważ Bóg jest Bogiem dla wszystkich, wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi. „Ale mój Bóg jest ważniejszy niż twój!”. Czy to prawda? Jest tylko jeden Bóg, a my, nasze religie, są językami, ścieżkami prowadzącymi do Boga. Ktoś jest sikhem, ktoś muzułmaninem, ktoś hinduistą, ktoś chrześcijaninem, ale są to różne ścieżki. *Understood*? [Zrozumieliście?] Jednak dialog międzyreligijny pomiędzy młodymi ludźmi wymaga odwagi. Bowiem wiek młodzieńczy jest wiekiem odwagi, choć możesz mieć tę odwagę, by robić rzeczy, które ci nie pomogą. Ale można też mieć odwagę, by iść naprzód i prowadzić dialog.

Jedną z rzeczy, która bardzo pomaga, jest szacunek, dialog. Powiem wam coś. Nie wiem, czy to się zdarza tutaj, w tym mieście, ale zdarza się w innych miastach. Wśród młodych ludzi pojawia się paskudne zjawisko: chodzi o *znęcanie się* [*bullying*]. Chciałbym was zapytać: kto jest najodważniejszy lub najodważniejsza i opowie mi, co myśli o *znęcaniu się*? [Niektórzy młodzi odpowiadają.] Podoba mi się to, że każdy podał definicję z uwzględnieniem innego aspektu *znęcania się*. Ale zawsze, niezależnie od tego, czy jest to *znęcanie się* słowne, czy fizyczne, zawsze jest to agresja. Zawsze. Pomyśl tylko, że w szkołach, grupach młodzieżowych czy dziecięcych *znęcanie się* dotyczy tych, którzy są słabsi. Na przykład wobec niepełnosprawnego chłopca lub dziewczynki. A widzieliśmy tutaj ten piękny taniec z niepełnosprawnymi dziećmi! Każdy ma swoje zdolności i niepełnosprawności. Czy wszyscy mamy zdolności? [Młodzież odpowiada: *„Yes!”*] A czy wszyscy mamy jakieś niepełnosprawności*?* [Młodzież odpowiada: *„Yes!”*] Nawet Papież? [Młodzież odpowiada: *„Yes, all, all!”* – „Tak, wszyscy!”] A ponieważ mamy

swoje niepełnosprawności, musimy szanować niepełnosprawności innych. *You agree?* [Zgadzacie się?] I to jest ważne; dlaczego to mówię? Ponieważ przezwyciężenie tych rzeczy pomaga w tym, co robicie, tzn. w dialogu międzyreligijnym. Ponieważ dialog międzyreligijny buduje się na szacunku dla innych. I to jest bardzo ważne.

Czy są jakieś pytania? Nie? Chcę podziękować i powtórzyć to, co powiedział nam Raaj: należy robić wszystko, co w naszej mocy, aby zachować odważną postawę i tworzyć przestrzeń, do której młodzi ludzie mogą wejść i prowadzić dialog. Ponieważ wasz dialog jest dialogiem, który wyznacza kierunek, który toruje drogę. A jeśli będziecie dialogować jako ludzie młodzi, będziecie również dialogowali jako dorośli, jako obywatele, jako politycy. I chciałbym powiedzieć coś o historii: każda dyktatura w historii, pierwsze co robi, to ucina dialog.

Dziękuję wam za te pytania i cieszę się, że mogłem spotkać się z młodzieżą, spotkać tych odważnych, wręcz „zuchwałych" młodych ludzi, oni są dobrzy! Życzę wszystkim młodym, aby szli naprzód z nadzieją i nie cofali się! Podejmujcie ryzyko! W przeciwnym razie wasze brzuszki będą rosły! *God bless you and pray for me, I do for you!* [Niech Bóg was błogosławi i módlcie się za mnie, a ja modlę się za was!]

A teraz, w ciszy, pomódlmy się za siebie nawzajem. W ciszy.

Niech Bóg błogosławi nas wszystkich. A kiedy minie trochę czasu i nie będziecie już młodzi, będziecie dorośli i będziecie także dziadkami, uczcie dzieci tego wszystkiego. *God bless you and pray for me, don't forget! But pray for, not against!* [Niech Bóg was błogosławi i módlcie się za mnie, nie zapominajcie! Ale módlcie się „za", a nie „przeciw"!]

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana